

Sygn. akt VIII C 606/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Magdalena Badylak

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.530 zł (jeden tysiąc pięćset trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
4. nakazuje zwrócić na rzecz pozwanego z środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 639,41 zł (sześćset trzydzieści dziewięć złotych czterdzieści jeden groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 606/20

UZASADNIENIE

W dniu 10 czerwca 2020 roku powódka M. S., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie kwot: 1.600 zł tytułem części odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego i parkowanie uszkodzonego pojazdu oraz 123 zł tytułem odszkodowania za przygotowanie uszkodzonego pojazdu do oględzin, obie kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 15 kwietnia 2020 roku doszło do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki J. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność T. N.. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. W związku ze szkodą poszkodowany wynajął od powódki pojazd zastępczy za stawkę dobową 430,50 zł brutto, który użytkował przez 37 dni (do dnia 21 maja 2020 roku) w taki sam sposób co pojazd uszkodzony. Z powyższego tytułu powódka wystawiła fakturę na kwotę 15.928,50 zł, którą pozwany pokrył do kwoty 7.948,50 zł. Ubezpieczyciel uznał 30-dniowy okres najmu oraz stawkę dobową na poziomie 266 zł brutto. W związku ze szkodą konieczne okazało się także przechowywanie pojazdu na parking, z tytułu czego powódka wystawiła fakturę na kwotę 1.076,25 zł za 35 dni parkowania po stawce 30,75 zł brutto/dzień. Zasadność parkowania została przez pozwanego uznana, zmniejszył on natomiast stawkę do kwoty 25 zł brutto oraz czas parkowania do 30 dni i z tego tytułu przyznał sumę 750 zł brutto. Wreszcie poszkodowany zlecił

powódce przygotowanie uszkodzonego pojazdu do oględzin, z tytułu czego powódka wystawiła fakturę na kwotę 123 zł brutto. W dalszej kolejności pełnomocnik wyjaśnił, że zaistniała szkoda miała całkowity charakter, a poszkodowany nie posiadał środków pieniężnych na zakup nowego auta. Przypomniawszy, że w sytuacji jak na gruncie przedmiotowej sprawy, odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu auta zastępczego nie kończy się z chwilą wypłaty świadczenia i obejmuje także okres niezbędny do nabycia nowego pojazdu, a poszkodowany nie ma obowiązku kredytowania takiego zakupu nie mając pewności, czy, kiedy i w jakiej kwocie otrzyma odszkodowanie. Odnośnie ujętej w fakturze stawki za najem pełnomocnik podniósł, że miała ona rynkowy charakter akcentując, że pozwany nie przedstawił poszkodowanemu propozycji zorganizowania auta zastępczego. Taki sam charakter miała stawka za parkowanie oraz za przygotowanie samochodu do oględzin. Pełnomocnik wskazał ponadto, że powódka nabyła przedmiotową wierzytelność w drodze umowy cesji.

(pozew k. 6-18v.)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że zgodnie z umową najmu samochodu zastępczego pojazd ten miał zostać udostępniony do czasu wypłaty świadczenia w konsekwencji powódka nie jest legitymowana do dochodzenia należności za dodatkowe 7 dni. Niezależnie od tego podniósł, że poszkodowany już od momentu zaistnienia szkody miał świadomość, że ma ona całkowity charakter, wobec czego już z tą datą winien rozpocząć poszukiwania nowego auta. Poszkodowany nie nabył przy tym żadnego pojazdu, dlatego też okres dodatkowych 7 dni nie był mu potrzebny. Odnośnie stawki najmu pełnomocnik wskazał, że pozwany w dniu 17 kwietnia 2020 roku poinformował poszkodowanego o możliwości zorganizowania samochodu zastępczego, a także że w przypadku wynajęcia auta we własnym zakresie pozwany ma prawo weryfikacji czasu i stawki najmu do poziomu 210 zł za dobę. Poszkodowany nie skorzystał z oferty ubezpieczyciela i wynajął pojazd po wyższych stawkach, a tym samym naruszył obowiązek współpracy z ubezpieczycielem. W odniesieniu do kosztów parkowania pełnomocnik wyjaśnił, że uszkodzone auto pozostawione na niedozorowanym parkingu, wobec czego również dobrze poszkodowany mógł parkować auta w dotychczasowym miejscu. Dodatkowo podniósł, że stawka za parkowanie miała nierynkowy charakter. Wreszcie pozwany zakwestionował roszczenie z tytułu przygotowania pojazdu do oględzin akcentując, że koszty te są kosztami prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej, a także, że rzeczoznawca pozwanego posiada odpowiednie kwalifikacje, aby samemu rzetelnie ocenić zakres uszkodzeń pojazdów. Dodał, że powódka nie wykazała, z jakich przyczyn dodatkowe uszkodzenia w pojeździe nie były pierwotnie widoczne, co miało skutkować rozmontowaniem pojazdu.

(odpowiedź na pozew k. 51-54v.)

Replikując na powyższe pełnomocnik powódki podtrzymał pozew w całości. Zaprzeczył, aby poszkodowany otrzymał od pozwanego informację na temat najmu samochodu zastępczego, dodając, że treść tejże nie pozwalała na weryfikację oferty powódki pod kątem jej atrakcyjności, a samo podanie górnej granicy akceptowanej stawki nie pozwala na ustalenie szczegółowych warunków najmu. Wskazał, że strony umowy najmu podpisały aneks, na mocy którego wydłużono okres najmu o dodatkowe 7 dni. Z punktu widzenia zasadności najmu przez ten czas bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, czy poszkodowanemu udało się nabyć nowy pojazd. Odnośnie parkowania pojazdu wyjaśnił, że parking powódki posiada monitoring, a przechowywanie na jego terenie pojazdu marki J. pozwoliło na jego prawidłowe zabezpieczenie przed dalszymi uszkodzeniami.

(pismo procesowe 68-71v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik pozwanego uzupełniająco podniósł, że poszkodowany nie nabył skutecznie przedmiotowego pojazdu, w dacie jego nabycia był bowiem niepełnoletni, a brak jest dowodu potwierdzenia umowy przez przedstawiciela ustawowego poszkodowanego, bądź też niego samego po uzyskaniu pełnoletniości. Powyższe skutkuje brakiem legitymacji procesowej czynnej powódki. Odpowiadając na powyższe pełnomocnik powódki wskazał, że nabycie samochodu J. nastąpiło 3 dni przed uzyskaniem przez T. N. pełnoletniości, że mógł on potwierdzić ważność umowy i potwierdzenie takie (jeśli było wymagane) niespornie

nastąpiło, wreszcie, że pozwany w toku likwidacji szkody nie kwestionował faktu skutecznego nabycia pojazdu przez poszkodowanego, skoro wypłacił świadczenie odszkodowawcze.

W piśmie procesowym z dnia 14 marca 2022 roku pełnomocnik powódki uzupełniająco wyjaśnił, że dochodzona pozwem kwota 1.600 zł obejmuje część kosztów najmu auta zastępczego (1.500 zł) oraz część kosztów parkowania (100 zł).

(protokół rozprawy k. 76-76v., k. 149-152, k. 158, pismo procesowe k. 110-110v., k. 117)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 kwietnia 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki J. (...) o nr rej. (...) będący własnością T. N..

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(z akt szkody: policyjna notatka urzędowa)

Zaistniała szkoda została zgłoszona pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W piśmie z dnia 17 kwietnia 2020 roku pozwany wskazał, że w przypadku potrzeby skorzystania z pojazdu zastępczego prosi o kontakt, dodając, że w przypadku wynajęcia auta we własnym zakresie akceptuje czas najmu niezbędny do naprawienia szkody oraz stawkę dobową w wysokości 210 zł brutto. T. N. nie otrzymał przedmiotowego pisma, a w aktach sprawy brak jest dowodu jego nadania przez pozwanego.

W piśmie z dnia 13 maja 2020 roku pozwany poinformował powódkę, że szkoda została zakwalifikowana, jako całkowita oraz, że przyznano odszkodowanie w wysokości 11.000 zł. W wiadomości sms z dnia 15 maja 2020 roku dodatkowo wskazał, że wypłata świadczenia nastąpi w ciągu 3 dni.

(zeznania świadka T. N. – k. 97, decyzja k. 39-39v., pismo k. 112, z akt szkody: zgłoszenie szkody z polisy OC sprawcy, wydruk wiadomości sms)

W dniu 15 kwietnia 2020 roku T. N. podpisał z powódką umowę najmu pojazdu zastępczego marki A. R. na czas nieokreślony, nie dłużej niż do daty otrzymania odszkodowania z tytułu szkody całkowitej. Stawka dobową za najem została ustalona na kwotę 350 zł netto. W umowie zastrzeżono, że czynsz najmu obejmuje wynagrodzenie za przygotowanie, podstawienie i odbiór pojazdu, zniesienie udziału własnego w szkodzie, brak limitu km, brak kaucji, zgłoszenie szkody, że wynajmujący nie pobiera dodatkowych opłat związanych z umową. Wynajęty pojazd posiadał ubezpieczenie OC i AC. W oświadczeniu do umowy najmu poszkodowany wskazał, że nie posiada innego pojazdu, który mógłby użytkować, że samochód jest mu potrzebny do dojazdów do placówek medycznych, szkoły, do sklepów, na basen.

Podpisując umowę poszkodowany brał pod uwagę wysokość stawki za najem. Interesowało go, aby najem nie wiązał się po jego stronie z jakimikolwiek dodatkowymi opłatami.

Z uwagi na rozmiar uszkodzeń oraz fakt, że drzwi od samochodu J. nie domykały się, a poszkodowany nie miał możliwości właściwego zabezpieczenia pojazdu we własnym zakresie, podjął on decyzję o jego parkowaniu na terenie należący do powódki. Stawka za parkowanie wyniosła 25 zł netto dziennie. Parking powódki był przy tym ogrodzony, a na jego terenie zainstalowany był monitoring.

Tego samego dnia powódka zawarła z T. N. umowę cesji wierzytelności, w treści której cedent oświadczył, że przysługuje mu wierzytelność względem sprawcy szkody i zakładu ubezpieczeń z tytułu szkody w samochodzie J. w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 15 kwietnia 2020 roku. Przedmiotową wierzytelność cedent przelał na

rzecz powoda. Poszkodowany przeniósł także na powódkę wierzitelność z tytułu parkowania pojazdu, a także z tytułu odszkodowania za usługi związane z przygotowaniem uszkodzonego pojazdu do oględzin.

Aneksem do umowy jej strony wydłużyły czas najmu do dnia 21 maja 2020 roku.

(...) zastępcze poszkodowany wykorzystywał do dojazdów do szkoły oraz pracy. W tym okresie nie posiadał on innego pojazdu, który mógłby użytkować, nie dysponował również środkami finansowymi, które umożliwiałyby nabycie nowego samochodu.

(zeznania świadka T. N. – k. 97, elektroniczny protokół rozprawy z dnia 18 lutego 2022 roku k. 150-151 nagranie od 00:10:52 do 00:28:34, umowa najmu k. 25-28, oświadczenie k. 29, protokół zdawczo-odbiorczy samochodu k. 30, umowa przelewu wierzitelności k. 31, k. 33, k. 34, protokół parkowania k. 32, aneks k. 72)

W dniu 21 maja 2020 roku powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę: 875 zł netto za parkowanie pojazdu przez okres 35 dni, 12.950 zł netto za najem auta zastępczego przez okres 37 dni oraz 100 zł netto z tytułu przygotowania pojazdu do oględzin. Wartość brutto faktury wyniosła 17.127,75 zł.

W wiadomości email z dnia 22 maja 2020 roku powódka wezwała pozwanego do uiszczenia w terminie 30 dni należności wynikającej z wystawionego dokumentu księgowego.

(faktura k. 35, wezwanie do zapłaty k. 36-36v., wydruk wiadomości email k. 37, okoliczności bezsporne)

Decyzją z dnia 31 maja 2020 roku pozwany poinformował powódkę, że uznał za zasadny czas najmu samochodu zastępczego i parkowania do dnia wypłaty odszkodowania (14 maja 2020 roku). Wskazał, że stawka za najem została zweryfikowana do kwoty 266 zł brutto, tj. do poziomu średniej stawki dla segmentu E w województwie (...), natomiast stawka za parkowanie do poziomu 25 zł brutto, również mającego średni charakter.

(decyzja k. 38-38v., okoliczności bezsporne)

Przedmiotowy pojazd T. N. nabył w wieku 17 lat ze środków własnych, a także przekazanych mu przez jego rodziców. O zakupie auta poszkodowany rozmawiał z rodzicami, którzy wyrazili na to zgodę. Przy transakcji był obecny ojciec poszkodowanego, który rozmawiał ze sprzedawcą i także w jego obecności wyraził zgodę na nabycie auta przez syna. W późniejszym terminie sprzedający nie kontaktował się z T. N. w sprawie nieważności umowy.

(zeznania świadka T. N. elektroniczny protokół rozprawy z dnia 18 lutego 2022 roku k. 150-151 nagranie od 00:10:52 do 00:28:34, z akt szkody: umowa sprzedaży)

Stawki za najem pojazdów zaliczanych do tej samej klasy, co pojazd uszkodzony (klasa E) mieściły się w granicach: dla najmu gotówkowego od 194,31 zł do 632,52 zł netto, dla najmu bezgotówkowego od 280 zł do 479 zł netto. Wynajęty samochód marki A. R. 166 należy do klasy E pojazdów.

Stawka za dobowe parkowanie pojazdu powypadkowego na terenie Ł. mieściła się w przedziale od 15 zł do 25 zł netto, natomiast stawka za dobowe parkowanie na parkingach zamkniętych w Ł. w przedziale od 12 zł do 20 zł brutto. Stawka miesięczna za parkowanie na takich parkingach mieściła się w przedziale od 120 zł do 200 zł brutto, przy czym parkingi te posiadają dozór lub monitoring.

Przygotowanie przez powódkę pojazdu do oględzin nie było zasadne. Pojazd marki J. nie został rozmontowany do oględzin w konsekwencji rola poszkodowanego ograniczała się do udostępnienia pojazdu pozwanemu. Przedstawiciel ubezpieczyciela sporządził dokumentację fotograficzną i ocenił zakres uszkodzeń bez konieczności demontażu elementów.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 121-129)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powódce kwoty dochodzonej pozwem. (okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto logiczne oraz spójne zeznania świadka T. N., których wiarygodność nie była podważana przez pozwanego. Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego Ł. G.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. N. na okoliczność wyrażenia zgody na zakup pojazdu marki J. przez jego syna T. N., uznając, iż okoliczność ta jest nieistotna dla rozstrzygnięcia, z uwagi na fakt, iż T. N. był użytkownikiem uszkodzonego pojazdu i poniósł on szkodę polegającą na tym, że przez czas likwidacji szkody nie mógł on korzystać z pojazdu. Niezależnie od tego, należy uznać, iż okoliczność wyrażenia zgody przez rodziców T. N. na zakup pojazdu została udowodniona.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.). W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikała na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 15 kwietnia 2020 roku, w wyniku którego samochód marki J. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie kwestionował także uprawnienia poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody.

Oś sporu w niniejszej sprawie stanowiła stawka dobową za najem i parkowanie pojazdu, okres najmu i parkowania oraz zasadność roszczenia z tytułu przygotowania uszkodzonego pojazdu do oględzin.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że jak wynika z zeznań T. N. nie otrzymał on od ubezpieczyciela żadnej informacji na temat najmu samochodu zastępczego. Wprawdzie w aktach szkody znajduje się pismo datowane na dzień 17 kwietnia 2020 roku, w którym jako adresata wskazano poszkodowanego, to jednocześnie pozwany nie załączył jakiegokolwiek dowodu, z którego wynikałby fakt wysłania, czy też doręczenia rzezonego pisma adresatowi. Zwrócić należy uwagę, że w aktach szkody – w stosunku do innych pism sporządzonych w toku likwidacji szkody – potwierdzenie takie zostało załączone (przykładowo w odniesieniu do informacji zawierającej nr szkody z dnia 17.04.2020, pisma z dnia 24.04.2020 informującego o zaistnieniu szkody całkowite, pisma z dnia 28.04.2020 zawierającego wycenę i propozycję rozliczenia szkody, czy wreszcie decyzji z dnia 13.05.2020 o przyznaniu odszkodowania). Nie budzi przy tym wątpliwości, że to pozwanego obciążała powinność wykazania, że przedstawił poszkodowanemu ofertę najmu pojazdu zastępczego

jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej pozwany sprostać nie zdołał. Za banalnie oczywiste uznać należy stwierdzenie, że samo załączenie pisma jest niewystarczające do przyjęcia, że adresat pismo to otrzymał zwłaszcza w sytuacji, gdy adresat – poszkodowany T. N. fakt taki wprost kwestionuje. W świetle powyższej konkluzji jedynie na marginesie uwypuklenia wymaga, że treść spornego pisma ograniczała się wyłącznie do oznaczenia uzasadnionego czasu najmu i stawek akceptowanych przez pozwanego. Pozwany nie określił natomiast zasad, na jakich najem by się odbywał. Co istotne, przedstawiony cennik nie poddaje się weryfikacji, brak jest bowiem dowodu na to, że stawki te miały realny, rynkowy charakter. Nawet zatem w przypadku przesłania tego pisma poszkodowany nie otrzymałby żadnej precyzyjnej informacji na temat najmu pojazdu zastępczego, skoro w oparciu o przesłany mu dokument nie byłby w stanie poczynić żadnych konkretnych ustaleń w w/w zakresie oraz porównać oferty pozwanego z ofertą powódki. W konsekwencji nie sposób uznać, aby pozwany rzeczonym pismem mógłby we właściwy sposób poinformować poszkodowanego o oferowanych przez niego warunkach najmu. Wreszcie przypomnienia wymaga, że stawka powódki (350 zł netto) nie tylko miała rynkowy charakter, ale również mieściła się w dolnych granicach stawek rynkowych, co wprost wynika z opinii biegłego sądowego. Rynkowego charakteru nie miała natomiast stawka pozwanego – 210 zł brutto (tj. 170 zł netto) i to niezależnie od tego, czy najem był gotówkowy, czy też bezgotówkowy. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że T. N. był uprawniony wynająć auto zastępcze za stawkę umowną.

W ocenie Sądu uzasadnione było także korzystanie z samochodu zastępczego przez okres 37 dni. Nie sposób podzielić bowiem zapatrywania pozwanego, iż sam fakt wypłaty odszkodowania jest równoznaczny z zakończeniem okresu najmu pojazdu. Zajmując takie stanowisko pozwany zdaje się pomijać okoliczność, że poszkodowany musi mieć realną możliwość nabycia nowego pojazdu w miejsce uszkodzonego, zwłaszcza w przypadku szkody całkowitej. Powyższe znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2020/3/28) przyjął, że zakres obowiązku odszkodowawczego obejmuje co do zasady poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego tego samego typu co uszkodzony, za czas niezbędny do naprawy albo zakupu nowego pojazdu. Stanowisko to zostało podtrzymane także w późniejszych uchwałach. Jako przykład można przytoczyć uchwałę z dnia z dnia 22 listopada 2012 roku (III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85), na gruncie której wyrażono pogląd, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zwrócić należy w pierwszej kolejności uwagę na fakt niewykazania przez pozwanego daty, w której wypłata odszkodowania nastąpiła. Pozwany załączył wyłącznie decyzję z dnia 13 maja 2020 roku informującego o wypłacie, co jednak nie oznacza jeszcze, że tego dnia stosowny przelew został wykonany. Dokumentacja zgromadzona w aktach szkody sugeruje wręcz odmienną konkluzję, z wiadomości sms z dnia 15 maja 2020 roku (plik o nazwie „(...)15_Informacja_o_wypłacie_(SMS)”) wynika mianowicie, że wypłata środków miała nastąpić w terminie 3 dni, a więc do dnia 18 maja 2020 roku. Nie można zatem wykluczyć, że poszkodowany otrzymał należne świadczenie dopiero w dniu 19 maja 2020 roku, wszak samo wykonanie przelewu w danym dniu nie oznacza jeszcze, że środki zostaną zaksięgowane na rachunku odbiorcy w tej samej dacie. Uwzględniając fakt, że 16 i 17 maja 2020 roku przypadają na weekend, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można uznać, że T. N. mógł dysponować odszkodowaniem najwcześniej w dniu 18 maja 2020 roku. Dopiero zatem z tą datą zyskał on realną możliwość nabycia innego samochodu, wcześniej, co wprost wynika z jego relacji, nie dysponował bowiem środkami pieniężnymi umożliwiającymi zakup nowego auta. Doliczając zwyczajowo przyjmowany przez ubezpieczycieli 7-dniowy okres pozwalający na zakup nowego auta, T. N. był uprawniony korzystać z samochodu zastępczego do dnia 25 maja 2020 roku. Skoro więc zdarzenie tego pojazdu nastąpiło w dniu 21 maja 2020 roku, to okres 37 dni najmu należy uznać za zasadny. Jednocześnie za oczywiste należy uznać, że wspomniany 7-dniowy okres winien rozpocząć swój bieg od momentu wypłaty odszkodowania/zbycia pozostałości, brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, iż poszkodowany w zdarzeniu drogowym winien angażować własne środki celem nabycia nowego pojazdu w sytuacji, w której do zdarzenia tego doszło nie z jego winy. Wreszcie za irrelevantny uznać należy fakt, że poszkodowany do dnia 21 maja 2020 roku

nie nabył innego pojazdu, ów 7-dniowy czas dodatkowy ma bowiem umożliwić poszkodowanemu zakup auta, co samo w sobie nie oznacza, że transakcja taka musi zostać przeprowadzona.

Reasumując Sąd uznał, że powódka, jako nabywca wierzytelności, mogła się skutecznie domagać uzupełniającego odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie dochodzonej pozwem (1.500 zł).

W niniejszej sprawie istotne znaczenie miał również późniejszy zarzut pozwanego dotyczący faktu, iż poszkodowany T. N. stał się skutecznie właścicielem pojazdu marki J., bowiem nabył on pojazd przed uzyskaniem pełnoletności. Zarzut ten należy uznać za chybiony. Po pierwsze, nawet przyjmując, iż T. N. nie był właścicielem przedmiotowego pojazdu, należy podkreślić, iż był on jego posiadaczem (głównym użytkownikiem), co oznacza, iż został on poszkodowany w ten sposób, że jako główny użytkownik pojazdu nie mógł z niego korzystać przez cały okres likwidacji szkody, w związku z czym uprawniony był do wynajęcia pojazdu zastępczego. Jednocześnie, zdaniem Sądu, nie sposób jest w niniejszej sprawie uznać, iż poszkodowany nie nabył skutecznie pojazdu marki J.. Należy wskazać, iż pieniądze do nabycia pojazdu pochodziły ze częściowo ze środków własnych (uzbieranych z prac dorywczych), częściowo ze środków podarowanych mu na ten cel przez rodziców. Oznacza to, iż w sprawie znajduje zastosowanie art. 21 i 22 k.c., które stanowią: Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może bez zgody przedstawiciela ustawowego rozporządzać swoim zarobkiem, chyba że sąd opiekuńczy z ważnych powodów inaczej postanowi. Jeżeli przedstawiciel ustawowy osoby ograniczonej w zdolności do czynności prawnych oddał jej określone przedmioty majątkowe do swobodnego użytku, osoba ta uzyskuje pełną zdolność w zakresie czynności prawnych, które tych przedmiotów dotyczą. Wyjątek stanowią czynności prawne, do których dokonania nie wystarcza według ustawy zgoda przedstawiciela ustawowego. Jednocześnie, należy zwrócić, uwagę, iż pojazd został zakupiony w grudniu 2019 roku, zaś osiemnaste urodziny poszkodowany miał 3 stycznia 2020 roku, co oznacza, iż sam mógł on potwierdzić, zawartą przez siebie umowę przed osiągnięciem pełnej zdolności do czynności prawnych wedle art. 18 k.c.

O czym była mowa wyżej, pozwany kwestionował również dochodzony w sprawie koszt parkowania oraz przygotowania uszkodzonego pojazdu do oględzin. Zarzuty w tym zakresie okazały się zasadne. Jak wynika z opinii biegłego sądowego poszkodowany mógł odstawić samochód J. na parking zamknięty ponosząc z tego tytułu maksymalny koszt 20 zł brutto, a więc za okres 35 dni koszt 700 zł brutto. Możliwe było także parkowanie pojazdu za stawkę miesięczną wynoszącą maksymalnie 200 zł brutto. W obu przypadkach wypłacone przez pozwanego świadczenie (750 zł brutto) pokryłoby koszt parkingu z nadwyżką. Co istotne, jak wyjaśnił biegły, parkingi zamknięte są dozorowane lub objęte monitoringiem, a zatem pozostawienie uszkodzonego auta na takim parkingu spełniałoby cele poszkodowanego, który chciał zabezpieczyć swój samochód. Przypomnienia wymaga również, że poszkodowany był zobowiązany do minimalizacji rozmiarów szkody i o ile można przyjąć, że w dniu szkody zasadne było parkowanie samochodu na parkingu powódki, to później nic nie stało na przeszkodzie, aby T. N. podjął działania zmierzające do ustalenia rynkowych stawek parkowania, w tym na parkingach zamkniętych. Inercja poszkodowanego w tym zakresie nie pozwala uznać dochodzonych kosztów parkowania za ekonomicznie uzasadnione. Tożsamy wniosek Sąd wysnuł w stosunku do kosztów przygotowania uszkodzonego pojazdu do oględzin. Z opinii biegłego wynika, że działania poszkodowanego w tym zakresie ograniczyły się do wydania pojazdu przedstawicielowi pozwanego do oględzin, a w sprawie brak jest dowodów na to, że powódka zdemontowała część elementów od pojazdu. Skoro zaś pojazd znajdował się na parkingu powódki, to brak jest podstaw do przyjęcia, że takie udostępnienie pojazdu winno się wiązać z kosztem w wysokości 123 zł brutto zwłaszcza w sytuacji, gdy powódka pobierała osobną opłatę za parkowanie. Wreszcie nie budzi wątpliwości, że ubezpieczyciel, jako podmiot profesjonalny, jest zobowiązany w ramach likwidacji szkody do ustalenia zakresu uszkodzeń i określenia wartości szkody i w tym zakresie nie musi być wyręczany przez poszkodowanego. Wobec powyższego sporny koszt nie był uzasadniony i wyłącznie powiększał rozmiar szkody.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.500 zł tytułem częściowego odszkodowania za najem pojazdu zastępczego, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie

ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W niniejszej w wiadomości email z dnia 22 maja 2020 roku powódka wezwała pozwanego do uiszczenia w terminie 30 dni należności wynikającej z wystawionego dokumentu księgowego. Oznacza to, iż już w dniu 22 maja 2020 roku pozwany znał wysokość roszczenia dochodzonego przez powódkę z tytułu najmu pojazdu zastępczego, zatem uwzględniając 30 dniowy termin na wypłatę odszkodowania żądanie odsetek od kwoty 1.500 zł od dnia 23 czerwca 2020 roku jest uzasadnione.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1530 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona pozwana powinna ponieść (powód wygrał spór w 87%, przegrał w 13%). Na koszty powoda złożyły się: opłata sądowa 200 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł, zaliczka w kwocie 800 zł, zaś na koszty pozwanego: wynagrodzenie pełnomocnika 900 zł, zaliczka w części wykorzystanej w kwocie 160,59 zł Łącznie koszty stron wyniosły 2.977,59 zł. W związku z tym, że pozwany przegrał sprawę w 87% winien on ponieść koszty w kwocie 2.590,50 zł (87% z 2.977,59 zł), zaś poniósł koszty w kwocie 1.060,59 zł. Zatem różnica do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki wynosi 1.530 zł.

Na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2021.2257 t.j.) zwrócono na rzecz strony pozwanej kwotę 639,41 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.